

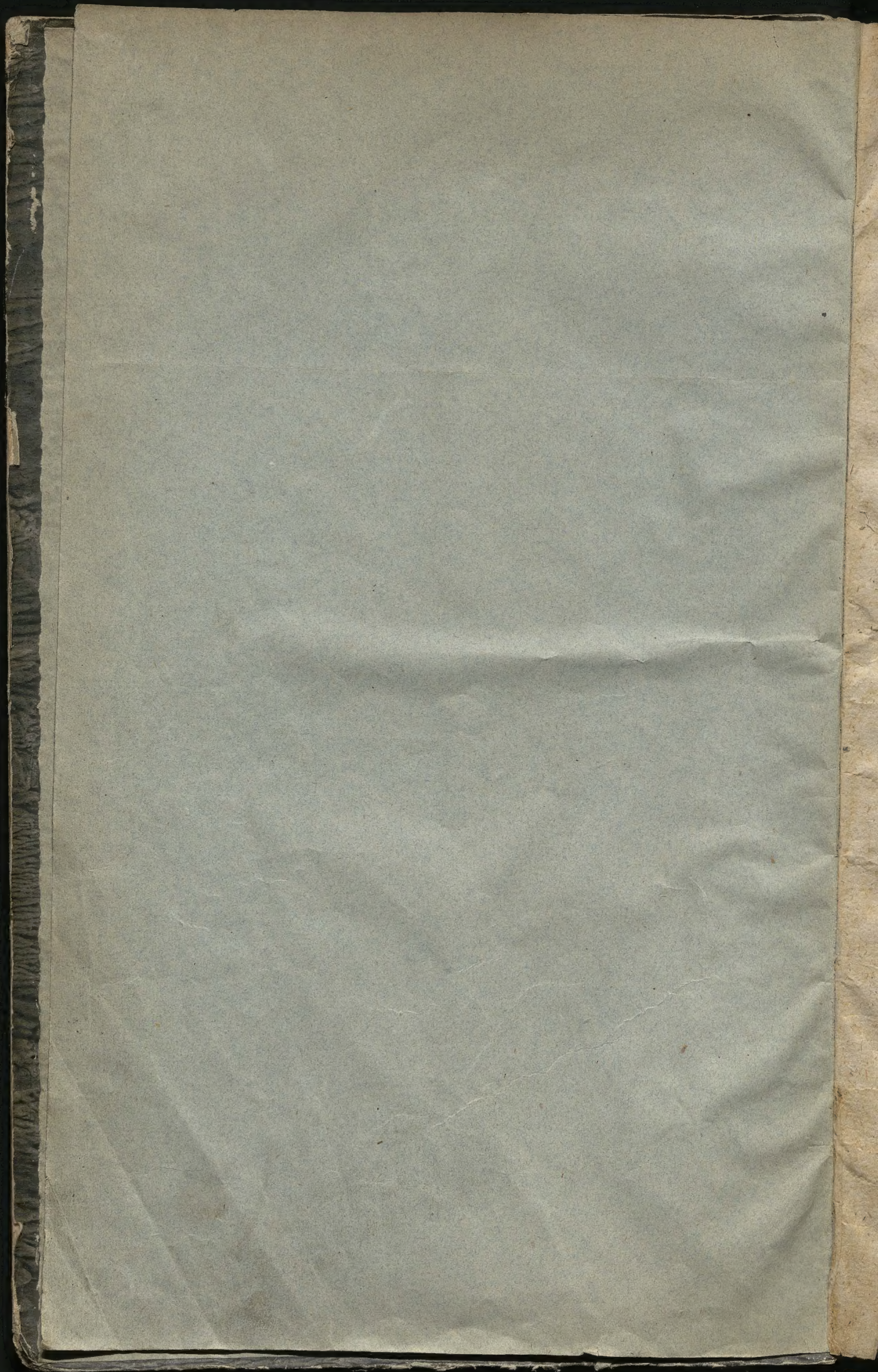




3285 Prager.

VIII. a. 28.





29 30 97

MANIFEST

JO. JW. JCHMCIOW PANOW
SENATOROW, MINISTROW,
Y POSŁOW,
NA SEYM WALNY WARSZAWSKI
ZGROMADZONYCH,

Do Akt Grodzkich Warszawskich Dnia 11. Sbris 1786. Roku

ZANIESIONY.

*Actum in Curia Regia Var-
saviensi Die Undecima Men-
sis Octobris, Anno Domini
Millesimo Septingentesimo
Octuagesimo Sexto.*

*Ad Officium Actaque praesentia Castrensis Capitanealis Var-
saviensis personaliter venientes, Illustres Magnifici Stanislaus Felix Po-
tockki, Palatinus Terrarum Russiae, Franciscus Xaverius Branicki,
Supremus Exercituum Regni Dux, Ignatius Potocki, Marechalcus
Curiae Magni Ducatus Lithuaniae, Benedictus Hulewicz, Notarius
Terrestri Vladimiriensis, ex Palatinatu Czerniechoviae ad Comitata Ord-
naria Generalia nunc Varaviae celebrata electus Nuntius, suis ac aliorum
Senatorum & Nuntiorum in Manifestatione infra expressa exaratorum
nominibus agentes Manifestationem infra scriptam, Polonico Idiomate
confectam & subscriptam, in tenore tali existentem:*

Na gruncie tylu Praw, ktore w Rzeczypospolitey Naszey
wolne zdanie i głos Szlacheckiemu Stanowi waruią, a mianowi-
cie przy powadze Prawa Roku Tyśiąc Sześćset Sześćdziesiąt Dzie-
wiątego: = *Ratio liberae vocis* = tudzież Konstytucyi Tyśiąc Siedm-
set Sześćdziesiąt Szóstego = Ubezpieczenie wolnego głosu = a nay-
szczegulniey Konstytucyi Tyśiąc Siedmset Siedmdziesiąt Piątego
= *Obiasnienie liberae vocis* = mocą ktorey *pro lege immutabili* mieć

A

chciano, że nikt *in politicis pro libero arbitrio & sensu suo*, choćby
też nie na Zjazdach publicznych *deprompto* sforsowany, aggra-
wowany, ani do żadnych Sądów pociągany byż nie może, *ullo*
prætextu & colore, nie w celu, uchoway Boże, przerywania, tamo-
wania, lub niszczenia Obrad Seymowych, bo radziłyśmy, ażeby
z nich, albo szczęście Narodu sprawić, albo nieszczęście odwro-
cić można, ale w zamiarze bronięcia wolnego głosu, a szczegul-
niey w czasie i miejscu naywalmieyszego w Oyczyźnie naszej
publicznego Zjazdu, a to wolnym i niepodległym głosem nastę-
pujące czyniemy zażalenie: Połączone w Rzeczypospolitey Na-
szej na Seymach *in potentia sentiendi & dicendi* głosne z sekretne-
mi wotami dogadzając niewygasłemu jeszcze Szlachetności umy-
słowi, zabiegając skutkom krzawić się mogącego trwożliwości du-
cha, nie innym zaiste celem, przykładem innych Narodów ten
kształt Obrad wolnych i Rzeczypospolita Nasza przyjęła, tylko aby
z iedney strony tamę przemocy, z drugiey podpórę słabości zało-
żyć. Tym duchem Prawa zagrzani Jasnie Wielmożni Posłowie,
w liczbie osob dwudziestu kilku, z Woiewodztw, Ziem i Powia-
tow wybrani, gdy w ciągu pierwiastkowych Seymu ninieyszego
czynności, na Sessyi dnia trzeciego Października, iedynie w ma-
teryi Rugow przymawiając się, użycia powtórnych i sekretnych
domawiali się wotów, z zadumieniem trudności, przeciwności i
zupełnego niedopuszczenia żądania i propozycyi swoiey do-
świadczyli. Znali Ciz Jasnie Wielmożni Posłowie kreski po-
wtorne i wota sekretne utrzymujący, że Izba Poselska podług
wyrazow Konstytucyi Tyfiac Siedmszet Szesćdziesiąt Osmego o
porządku Seymowania, wszelkie Proiekta i Propozycye *per tur-*
num, które do trzech razy czynić, gdy tego kto z Seymujących
żądać będzie, a trzeci raz *per vota sekretne forma Judiciaria* iak
w Trybunałach winna, tym śmieley tey Sądowej domagali się
formy, że Izba Poselska w czasie i postaci Rugow zasiadała, to
jest właściwego Sądu ważności Posłow. Jeżeli bowiem ogolność
Prawa naymniey Sądowe materye sekretnym wotom podają. Coż
myśleć? coż mówić o Sądzie Seymików, który ze wszelkich Izby
Poselskiey czynów, nayistotnieyszą nosi cechę władzy exekucyi-
ney i Sądowej? Przykład ten niedopuszczania wotow powtor-
nych i sekretnych, na decydowanie iednegoż Woiewodztwa Sey-
mików, może byż naywiększym na wolność Kraiową zamachem,
bo coż jest łatwieyszego iako w tych miejscach, w którychby się
śmiały obróńcow wolności spodziewano, rozdwoić Seymiki, a

99

rozdwoione głoſną większością wotow utrzymywać, ktorey za-
wsze przeważna ſtrona, przy obſitym nadgród ųródle, pewną
bydź może. Nie zaſtaſnawiało Jaſnie Wielmożnych Poſlow w
domaganiu ſię o wota powtorne i ſekretne przemilczenie Prawa
w ſzczegulnym mieyſcu i Artykule porządkowania Seymowego
o Rugach, gdyż poprzednią a nieodwołaną wolą Prawa Roku
Tyſiąc Siedmſet Szeſćdzieſiat Szodego znali pod tytułem = Ube-
ſpieczenie wolnego głoſu = ktorym to Prawem w liczbie wyłā-
czonych wyraźnie materyi, od formy Sądowej nie znajduią Ru-
gow, żadney w domaganiu ſię wotow powtornych i ſekretnych
Jaſnie Wielmożni Poſlowie nie dopuſcili ſię nowoſci, kiedy na
Seymie Tyſiąc Siedmſet Siedmdzieſiat Oſmego podobne ųądanie
od Jaſnie Wielmożnych Potockiego, Lubellkiego, i Krzuckiego,
Wołyńskiego Poſlow wniesione, lubo doſwiadczyło przeciwnoſci
zdań, atoli przyięte, i dopiero na proųbę ſtarey Laſki Marſzałka
za dobrowolnym Poſlow domagających ſię odſtąpieniem, z uſza-
nowaniem wolnych Poſelskich głoſow, załatwione zoſtało, czego
ſwiadkiem i ſwieża powſzechnie rzeczy niedawnych pamięć tylu
Poſlow na tamtym iako na dziſieyſzym Seymie obecnych, ſam
nakoniec Dyaryuſz Seymowy, choć w opifaeh rzeczy mniej iak
bywać zwykło dokładny, przeciwnym i na Prawie zaſadzonemu
i dopiero przywiedzionemu przykładowi torem, na ninieyſzym
Seymie propozycya Jaſnie Wielmożnych Poſlow odporu i prze-
wagi doznała. Co tychże nie do żadnych popędliwoſci krokow,
ale do rozważney doprowadziło determinacyi oſwiadczyć *sine di-*
ſcrimine Seymu żal, czułość, i proteſtacyą, do ktorey gdy i ſtar-
ſzych z Senatu i z Miniſterium wezwali i uproſili Braci, My
niżey podpisani, iednym i ſpolnym miłości Oyczyzny zagrżani
duchem, przychylając ſię do oſobnego Maniſeſtu *sine diſcrimine*
Seymu Jaſnie Wielmożnego Kazimierza Rzewuſkiego, Piſarza
Polnego Koronnego, Poſla Chełmkiego, przy władzy ųądania po-
wtornego *Turnum* i ſekretnych wotow, przy powadze tak iſtotney
każdego Seymikuiącego prerogatywy, przy potrzebie tak ſwię-
tego Prawa, w czaſach gdzie boiaźń, lub nadzieia głoſnym wo-
tom ſkutek, tamować mogą, przy pewnoſci Rugow, od ktorych do-
broć Seymow, iako od wyboru wątpliwych Poſlow, zawiſła. Na
oſtatek przy koniecznoſci zapobieżenia otwartey łatwoſci dwoie-
nia w takim nieſkładzie Seymikow naprzeciw ubliżeniu Praw
wyżej cytowanych i naprzeciw ubliżeniu Propozycjom Mani-
feſtujących ſię onym ſłownych iak nayſolenniey iak nayuro-

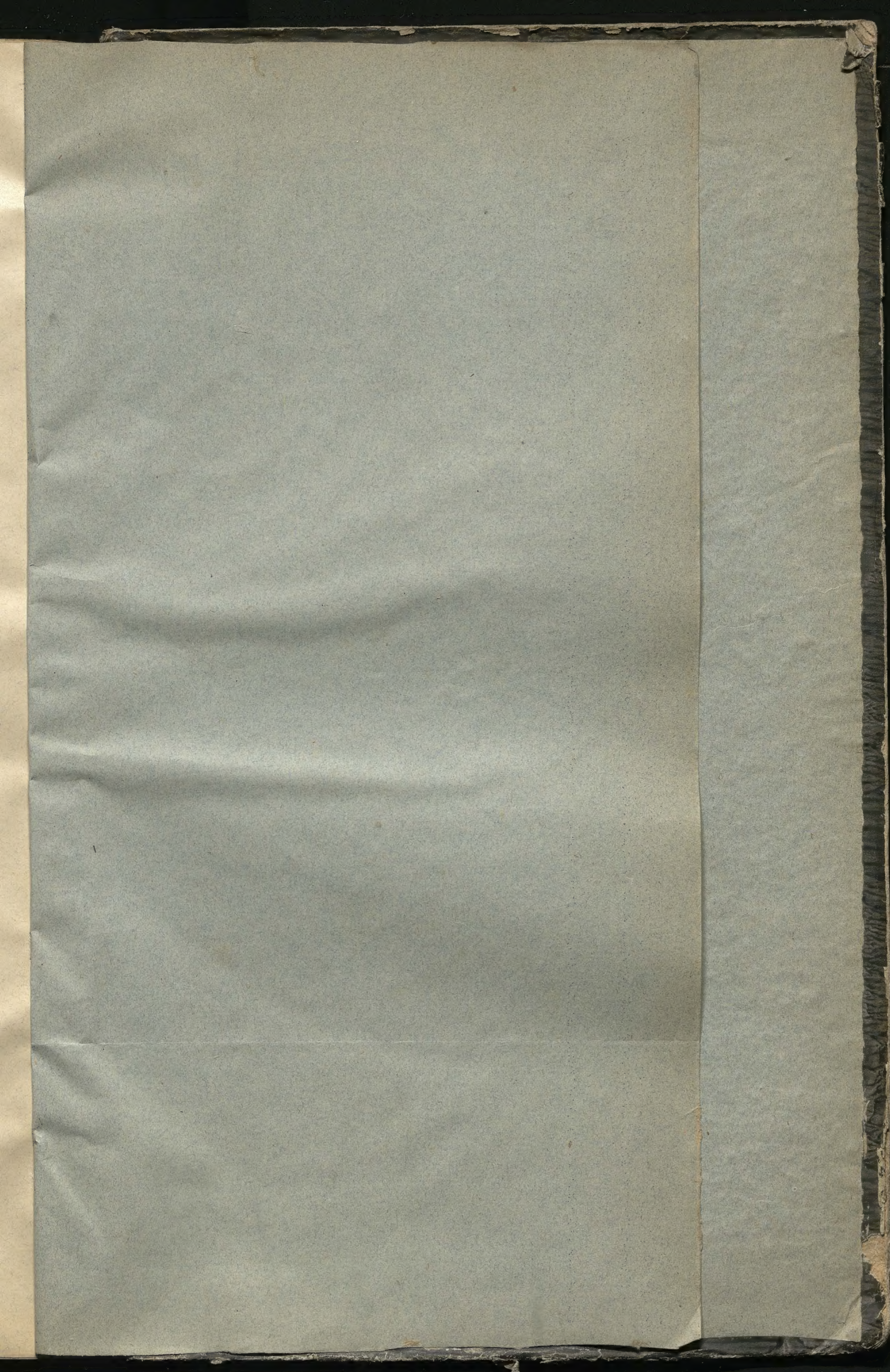
czyściey Manifestuiemy się. Antoni Xiążę Ordynat Sułkowski, W. K. G. L. manu propria. Stanisław Szczepny Potocki, Wojewoda Ziemi Ruskich. Franciszek Xawery Branicki, Hetman Wielki Koronny. Ignacy Potocki, Marszałek N. W. X. Litt: Stanisław Xiążę z Prus Jabłonowski, Poseł Poznański. Jan Nepomucen Gurowski, Starosta Kolki, Poseł Województwa Kaliskiego. Jan Suchorzeński, Woyski Wschowski, Poseł Województwa Gnieźnieńskiego. Michał Moszczeński, Poseł Województwa Gnieźnieńskiego. Celestyn Czaplic, Poseł Województwa Kiiowskiego. Jan Nepomucen Rybiński, Poseł Kiiowski. Jan Swiękowski, Poseł Kiiowski. Zajączek, Poseł Kiiowski. Kon: Janikowski, Poseł Kiiowski. Kacjan Kurdwanowski, Poseł Województwa Wołyńskiego. Thad: Błędowski, Poseł Województwa Wołyńskiego. Kazimierz Zaleski, P. G. L. Poseł Województwa Lubelskiego. Kazimierz Xiążę Sapieha, G. A. Litt: Poseł Województwa Brzeskiego. Adam Moszczeński, Cho: Win: Poseł Województwa Bracławskiego. Antoni Stanisław Xiążę Swiatopelk Czestwertynski, Poseł Bracławski. Jerzy Potocki, Poseł Bracławski. Wincenty Potocki, Podkomorzy Koronny, Poseł Województwa Bracławskiego. Adam Rzewuski, Poseł Bracławski. Benedykt Hulewicz, Pifarz Ziemski Włod: Poseł Województwa Czerniechowskiego. Józef Xiążę Jabłonowski, Poseł Czerniechowski. Antoni Skinder, Przeses Ziem: i Poseł Lidzki. Ludwik Sobolewski, Poseł z Powiatu Lidzkiego, manu propria. In parata Copia subscripta porrexerunt ac eandem Manifestationem Illustres Magnifici comparentes huiusmodi in Actis subscripserunt.

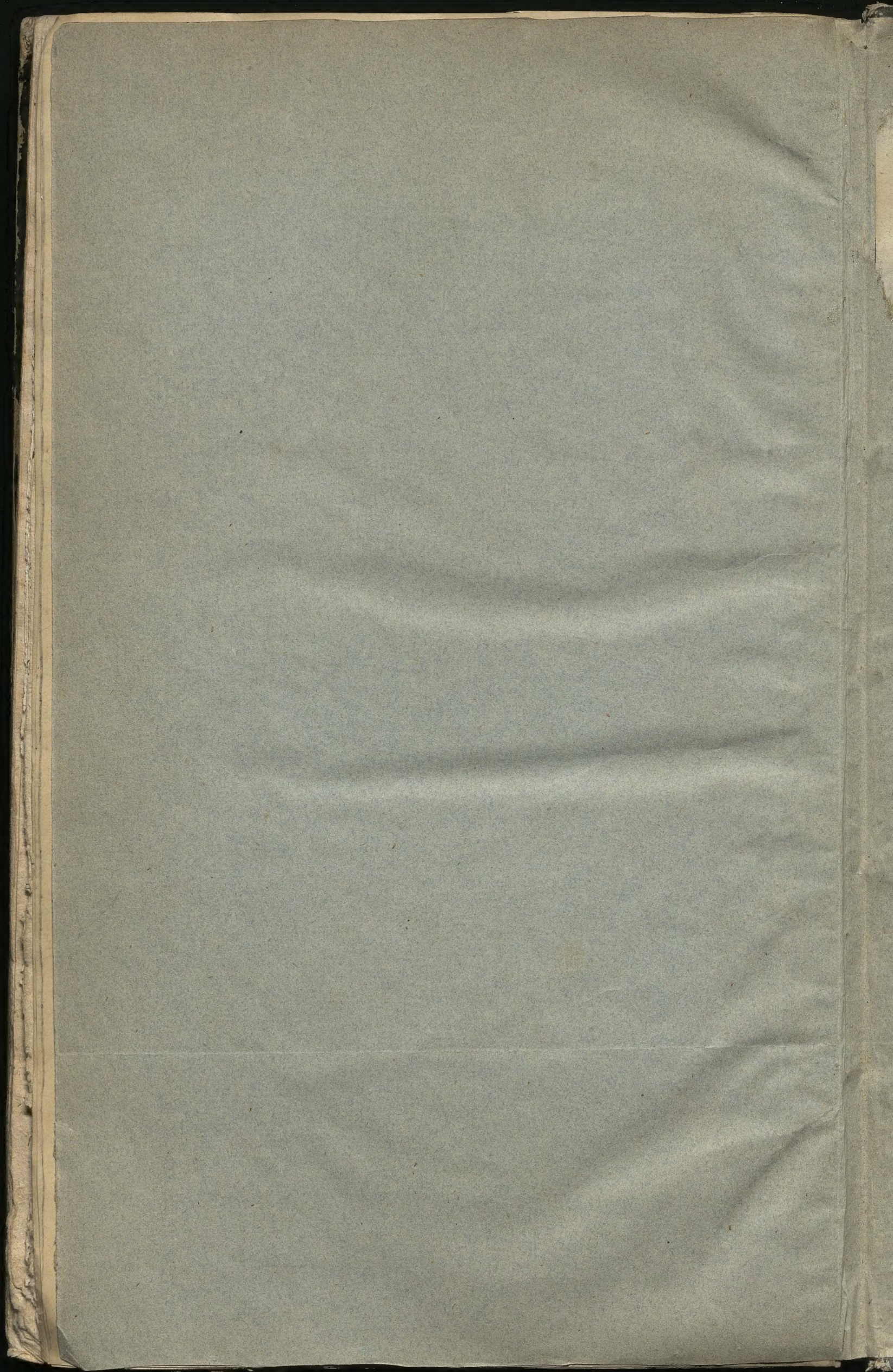
PUCHALA

Legi juxta Acta

PLUSKWIŃSKI.

W Drukarni P. DUFOUR. Konsyliarza Nadwornego, Drukarza
J. K. Mei, i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

